



Warszawa, 26-08-2026 r.

**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich
Stanisław Trociuk**

II.510.1015.2026.MA/NKT

**Pani
Maria Ejchart
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Sprawiedliwości
ePUAP**

dot. DL-I.40.18.2026

Szanowna Pani Minister,

w odpowiedzi na pismo z dnia 10 sierpnia 2026 r., przedstawiam następujące uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia ozn. UD301, znajdującego się na stronie Rządowego Centrum Legislacyjnego¹, dotyczące

¹<https://legislacja.gov.pl/projekt/12413401/katalog/13220273#13220273> (dostęp: 13.08.2026 r.).

zmian m.in. w Kodeksie postępowania karnego², Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia³ oraz Kodeksie karny wykonawczym⁴.

Na wstępie należy zauważyć, że projekt ten obejmuje istotne zmiany dotyczące dostosowania rozwoju nowoczesnych technologii do wyzwań, jakie stoją przed postępowaniem karnym, tak aby uczynić go sprawnym i rzetelnym instrumentarium wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Należy się również zgodzić, iż okres pandemii, a także dynamiczny rozwój technologii, który jest z powodzeniem aplikowany w innych procedurach sądowych, zmusił do całościowego ukształtowania kwestii przeprowadzania czynności procesowych w drodze wideokonferencji i zdalnego udziału w rozprawie i posiedzeniach, z uwzględnieniem kompromisu, jaki należy wyważyć między aktualnymi ustaleniami nauki a gwarancjami wpływającymi z orzecznictwa strasburskiego.

Nie można bowiem dłużej opierać się ewolucji cyfrowej, biorąc pod uwagę, że uwzględnienie jej w projektowaniu rozwiązań procesowych, zwłaszcza w sprawach o skomplikowanej strukturze podmiotowej i dużym zasięgu geograficznym, sprzyjać będzie dynamizacji czynności procesowych i ograniczaniu kosztów postępowania (organizacyjnych i finansowych), w tym kosztów reprezentacji procesowej ponoszonej przez strony. W niektórych sprawach, to właśnie zdalny udział w czynnościach procesowych zapewnia bezpieczeństwo stron i świadków, chroni przed wtórną wiktymizacją, zapobiega konfliktom wynikającym z realizacji obowiązków zawodowych i rodzinnych, a obowiązkami procesowymi, związanymi z powinnością stawienictwa. Deficyty osobowe powstające w obszarze opiniowania przez biegłych czy w ramach realizacji czynności translatorskich przez tłumaczy, częściowo jest w stanie zminimalizować zarządzanie udziałem wymienionych profesjonalistów w czynnościach procesowych, z uwzględnieniem dobrodziejstwa czynności na odległość. Rozwijanie cyfryzacji w wymiarze sprawiedliwości jest nieodzowne, jeśli chcemy sprostać wyzwaniom, jakie stawia przed nami sztuczna inteligencja, przy jednoczesnym zapewnieniu jednolitej i bezpiecznej infrastruktury technicznej, łączącej integralność, poufność i dostępność danych. Nie można przy tym nie widzieć obywatela, który częstokroć postrzega proces karny jako procedurę nieprzystępną, archaiczną, nieuwzględniającą potrzeb informacyjnych społeczeństwa, a jednocześnie piętzącą

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 37; dalej: k.p.k.).

³ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 977 z późn. zm.; dalej: k.p.s.w.).

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 911 z późn. zm.; dalej: k.k.w.).

przed podsądnymi bariery procesowe na poziomie dostępu do sądu. Szczególnie należy mieć tu na uwadze osoby z niepełnosprawnością czy innym wykluczeniem zdrowotnym lub komunikacyjnym, osoby aktywne zawodowo, znajdujące się za granicą lub w izolacji penitencjarnej, albo zmuszone do szczególnej ochrony swojego bezpieczeństwa osobistego w ramach toczącego się postępowania.

W niniejszym projekcie, uwzględniono rozwój nowoczesnych technologii na dwojakim poziomie: rozszerzenia dostępu do wideokonferencji, jak również zwiększenia rejestracji poszczególnych czynności procesowych, o co również Rzecznicy ostatnich kadencji postulowali w swoich wystąpieniach⁵. Należy się zgodzić z projektodawcą, że wadliwe jest poprzestanie na obecnych rozwiązaniach, stawiających prokuratora w pozycji uprzywilejowanej co do wyboru formy uczestnictwa w postępowaniu sądowym, z pominięciem roli czynnika sądowego i uprawnień pozostałych stron. Na uwagę zasługują proponowane zmiany, gdyż rozszerzają zakres podmiotowy osób uprawnionych do korzystania z wideokonferencji, realizując w tym zakresie postulaty równości broni. Otóż, w stanie *de lege lata*, ustawodawca przewiduje uprzywilejowaną możliwość udziału w czynności na odległość dla prokuratora oraz oskarżonego (obrońcy), oskarżyciela posiłkowego i prywatnego, o ile ci ostatni są jednocześnie pozbawieni wolności. Co więcej, może to dotyczyć tylko tych sytuacji, gdy wymienione strony, jednocześnie pozbawione wolności, zostały zobowiązane do stawienia, co znacznie wydłuża i różnicuje udział tych podmiotów w czynnościach sądu. Obowiązujące przepisy pomijają również zdalną formę uczestnictwa pełnomocników czy pokrzywdzonego jako osoby niebędącej stroną w postępowaniu sądowym. Jest to o tyle niezrozumiałe, że pokrzywdzony pomimo braku formalnego statusu, posiada uprawnienie do udziału w szeregu czynności, bez równoważnej formy zdalnego uczestnictwa. Dość też wskazać, że poza wnioskiem prokuratora, udział pozostałych podmiotów w zdalnym posiedzeniu jest obecnie zagwarantowany decyzją przewodniczącego podejmowaną z urzędu (ewentualnie w ramach uprzedniej inicjatywy z art. 9 § 2 k.p.k.), podczas gdy prokurator może złożyć samodzielnie taki wniosek, którym sąd pozostaje związany, o ile nie stoją temu na przeszkodzie względy techniczne. Projekt dostrzega również, że udział tłumacza obecnie jest ograniczony do dwóch lokalizacji, tj. miejsca przebywania oskarżonego albo miejsca odbywania się posiedzenia zdalnego, zgodnie z decyzją przewodniczącego. Zmiana w tym zakresie, w kierunku postulowanym przez projekt, jest konieczna, tak samo jak w odniesieniu do biegłych. Brak możliwości udziału tłumacza w czynności procesowej z miejsca pobytu,

⁵ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-nagrywanie-czynnosci-sledztwa-i-procesu-karnego-powinno-byc-obligatoryjne> (dostęp: 17.08.2026 r.).

nie zawsze ułatwia dostęp do pomocy translatorskiej, zwłaszcza wówczas, gdy mamy do czynienia z niepopularnym językiem, a rodzaj spraw rozpoznawanych wymaga właściwej organizacji i dyscypliny. Z tej racji zmiany, które umożliwiają stronom, osobom niebędącym stronomi, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym dostęp do zdalnego posiedzenia na zasadach zrównanych z warunkami postawionymi przed prokuratorem, czynią zadość szeregu gwarancjom procesowym. Dodatkowo, projekt słusznie odróżnia sytuacje, które nie zawsze będą wymagały asysty w miejscu przebywania osoby biorącej udział w czynności, czyniąc rozwiązania dotyczące zdalnego udziału w rozprawach czy posiedzeniach, bardziej elastycznymi i pragmatycznymi.

Poszczególne, zaproponowane w projekcie rozwiązania, muszą jednocześnie wyważyć zagrożenia i obowiązki nakładane na strony w drodze cyfryzacji czynności procesowych, aby w imię zwiększania efektywności postępowania, nie dochodziło jednocześnie do uszczerbku w standardach rzetelnego procesu. Choć w doktrynie wyróżnia się już z powodzeniem zasadę cyfryzacji⁶, to nadal jednak z zastrzeżeniem, że musi ona sprostać realizacji szeregu zasad: bezpośredniości, prawdy materialnej, kontradiktoryjności czy prawa do obrony. Wielość rozwiązań, jakie proponuje niniejsza nowelizacja, w tym ilość rozproszonych odesłań, których w miarę postępu cyfryzacji postępowania karnego, będzie nadal przybywać, może wpływać na przejrzystość tekstu normatywnego, rodzić ryzyko powtórzeń czy niespójności⁷. Alternatywą dla tych rozwiązań byłaby propozycja rozbudowania działu poświęconego czynnościom procesowym, z wyszczególnieniem tych dokonywanych na odległość, w miejsce rezygnacji z indywidualnych odesłań, zaproponowanych w projekcie ustawy. Powstaje przy tym pytanie, czy zasięg gwarancji towarzyszących czynnościom procesowym, można w ślad za projektodawcą, opierać wyłącznie o czynnik stadialności, z tak wyraźnym deficytem tych gwarancji na etapie postępowania przygotowawczego i pełnej arbitralności decyzji organu oraz przy jednoczesnym, od dawna mającym miejsce, ograniczaniu zasady bezpośredniości w postępowaniu jurysdykcyjnym. Jak podkreśla się w literaturze, nie można nie patrzeć na pewne rozwiązania *a rubrica*, a więc bez dostrzeżenia szeroko zakrojonej rekapitulacji czynności dowodowych postępowania przygotowawczego przed sądem, funkcjonowania form zredukowanych w postaci postępowania nakazowego czy trybów

⁶ P. Czarnecki, *Zasada elektronizacji (cyfryzacji) procesu karnego*, [w:] D. Szumiło- Kulczycka (red.), *W pogoni za rzetelnym procesem karnym*. Księga dedykowana prof. Stanisławowi Waltosiowi, Warszawa 2022; Ł. Dziedzic, *Zasada cyfryzacji procesu karnego – dyrektywa nowoczesnego postępowania karnego* [w:] S. Głogowska, P. Czarnecki (red.), *Nowoczesny e-proces karny. Między teraźniejszością a przyszłością*, Warszawa 2024.

⁷ Zob. P. Czarnecki, *Wideokonferencja w nowoczesnym procesie karnym w świetle projektowanych rozwiązań legislacyjnych autorstwa Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego*, „Cybersecurity and Law” 2025, nr 1, s. 91-94.

konsensualnych. Powinno to skłaniać do ostrożności przed każdą dodatkową formą ingerowania w procesowe gwarancje, zważywszy dodatkowo, że decyzja w przedmiocie przesłuchania świadka na odległość nie jest obwarowana w postępowaniu przygotowawczym żadnymi limitującymi przesłankami, jest wyrazem dyskrecjonalności organu procesowego. Te wstępne uwagi wymagają jednak dalszego uszczegółowienia w ramach analizy dotyczącej poszczególnych zaproponowanych w projekcie rozwiązań.

1. projektowany art. 52a k.p.k.⁸:

Uwagi

Projektowane zmiany należy przyjąć z zastrzeżeniami. Przedmiotowy przepis zawiera zmianę wynikową, dotyczącą rozbudowania w przedłożonym projekcie art. 177 k.p.k. o nową jednostkę redakcyjną, tj. §1 aa i w tym zakresie nie wymaga to krytycznego komentarza. W praktyce stosowanie niniejszego przepisu może bowiem powodować pewne wątpliwości, które zgłaszane są w piśmiennictwie już na podstawie obowiązującego stanu prawnego, a które warto w tym miejscu przypomnieć.

O ile treść art. 52a § 2 k.p.k. precyzuje, że odebranie przez organ prowadzący postępowanie karne oświadczeń od pokrzywdzonego co do zastosowania środków ochrony ma miejsce przed rozpoczęciem wymienionych w przepisie czynności, to wydaje się, że może to być niekiedy moment już spóźniony. Wskazuje na to również art. 22 § 1a dyrektywy 2012/29/UE⁹, zmieniony z dniem 20 lipca 2026 r. przez dyrektywę nr 2026/1472¹⁰ podkreślając, że „indywidualną ocenę rozpoczyna się na jak najwcześniejszym etapie, takim jak podczas pierwszego kontaktu ofiary z właściwymi organami, i trwa ona tak długo, jak jest to konieczne, w zależności od szczególnych potrzeb każdej ofiary”. Pokrzywdzony może nie mieć wystarczającego rozeznania co do znaczenia poszczególnych czynności procesowych w jego sprawie, przewidywania ich

⁸Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2026 r. poz. 490 z późn. zm.; dalej: k.p.k.).

⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2012 r. Nr 315, str. 57 z późn. zm.). Wskazuje to również art. 19 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2011 r. Nr 335, str. 1 z późn. zm.).

¹⁰ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2026/1472 z dnia 17 czerwca 2026 r. w sprawie zmiany dyrektywy 2012/29/UE ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującej decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2026 r. poz. 1472).

wystąpienia w toku dalszego postępowania, co może powodować trudności w podjęciu decyzji co do potrzeby zastosowania środków ochrony. Pojawia się więc konieczność należytego informowania i aktualizowania tej informacji procesowej w toku toczącego się postępowania, co nie wynika dosyć klarownie z obowiązującej regulacji procesowej. Jak natomiast stanowi art. 22 ust. 7 dyrektywy 2012/29/UE, państwa członkowskie zapewniają, aby indywidualna ocena była poddawana przeglądowi w świetle indywidualnych potrzeb ofiary oraz aby w stosownych przypadkach wdrażano nowe lub dostosowywano istniejące środki w celu odzwierciedlenia indywidualnych potrzeb ofiary, zapewnienia adekwatności środków wsparcia i ochrony względem zmieniającej się sytuacji ofiary. Jeżeli elementy stanowiące podstawę indywidualnej oceny uległy znacznej zmianie, państwa członkowskie zapewniają, aby była ona aktualizowana w toku całego postępowania karnego.

Co więcej, zarówno tekst ustawy procesowej, jak i kwestionariusz wydany na podstawie art. 52a § 4 k.p.k. nie uwzględnia „w stosownych i odpowiednich przypadkach w indywidualnej ocenie szczególnych potrzeb członków rodziny ofiary”, mając na uwadze współwystępujące zjawisko wiktylizacji pośredniej, która warunkuje również zakres wiktylizacji wtórnej występującej u ofiary. Na ten fakt zwraca uwagę brzmienie art. 22 ust. 3 *in fine* dyrektywy 2012/29/UE.

Wskazany przepis dotyczący obowiązku ustalenia okoliczności sprawy, w szczególności właściwości i warunków osobistych pokrzywdzonego, a także rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw popełnionego przestępstwa, **nie zawiera też żadnych ujemnych procesowych konsekwencji, w razie braku zachowania trybu określonego w tym przepisie, tj. przeprowadzenia poszczególnych czynności bez odpowiedniego odebrania stosownego oświadczenia¹¹.** Jedynym następstwem dla funkcjonariusza może być wdrożenie postępowania dyscyplinarnego. Nie uwzględnia to jednak następstw braku dokonania indywidualnej oceny i nieskorzystania ze środków ochrony dla samego świadka czy pokrzywdzonego, które mogą mieć charakter nieodwracalny, tak samo dla treści składanych przez nich depozycji procesowych, jak i warunków ich ochrony w toku procesu.

Jeśli zaś spojrzeć na art. 52a § 3 k.p.k., w tym na przesłanki pozwalające na odstąpienie od wykorzystania kwestionariusza indywidualnej oceny, to warto zwrócić uwagę, że obok niebezpieczeństwa utraty lub zniekształcenia dowodu w razie zwłoki, przepis wymienia również bardzo ogólną przesłankę „utrudniania postępowania”. Trzeba

¹¹ K. Eichstaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Gdańsk 2026, art. 52(a).

bowiem widzieć, że *expressis verbis* nie dotyczy to „istotnego” lub „znaczącego” utrudniania, ale każdej procesowej niedogodności, za co należy poczytać choćby fakt wydłużenia postępowania w związku z koniecznością odebrania stosownych oświadczeń¹². **Biorąc pod uwagę, że decyzja leży w gestii organu prowadzącego postępowanie, należałoby wszelkie odstępstwa od obowiązku, jakie wprowadza art. 52a k.p.k. obwarować takim brzmieniem przepisu, aby nie pozwalał on na całkowitą arbitralność. Kodeks postępowania karnego, nakładając w poszczególnych przepisach obowiązek dopełnienia czynności procesowej przez organ postępowania w określony sposób, dozwala na odstępstwa tylko pod warunkiem, że dopełnienie tego wymogu nie utrudnia przeprowadzenia czynności „w istotny sposób” (np. art. 76a § 1 k.p.k., art. 224 § 2 k.p.k., art. 299a § 1 k.p.k., art. 299b k.p.k.) i tę formułę należałoby również powtórzyć w treści art. 52a § 3 k.p.k.**

2. projektowany art. 91 k.p.k. i art. 91a § 4 k.p.k.:

Uwagi

Projektowane zmiany należy przyjąć z zastrzeżeniami. Nie ma podstaw, aby różnicować sytuację przedstawiciela organizacji społecznej, jak również podmiotu zobowiązanego, określonego w art. 91a k.p.k. w zakresie dostępu do uczestniczenia w rozprawie na zasadach określonych w art. 374a k.p.k. Nie stoją temu naprzeciw uwarunkowania wynikające z zasady bezpośredniości i kontradiktoryjności w takim stopniu, jak miałyby to dotyczyć stron postępowania, obrońców, pełnomocników czy ich przedstawicieli ustawowych. To zaś oznacza, że odesłanie do odpowiedniego stosowania wyżej wymienionego przepisu tj. art. 374a § 1, 2, 4 i 5 k.p.k., będzie także oznaczać możliwość wnioskowania przez przedstawiciela organizacji społecznej i podmiot zobowiązany o udział w rozprawie na odległość przy użyciu urządzeń technicznych z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. **Powstaje jednak w tym miejscu pytanie, dlaczego do takiego zróżnicowania dochodzi wobec osoby pokrzywdzonego na etapie rozprawy sądowej, uzależniając jej status od sformalizowanej formuły oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego. Pokrzywdzony wprawdzie nie jest stroną postępowania sądowego, ale posiada uprawnienia procesowe, także w zakresie uczestnictwa w rozprawach i winno to mieć konsekwentnie odzwierciedlenie w wyborze formy jego uczestnictwa w rozprawie.**

¹²¹² J. Zagrodnik, M. Burdzik [w:] S. Głogowska i in., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 52(a).

3. projektowany art. 96a k.p.k.:

Uwagi

Projektowane zmiany należy przyjąć z zastrzeżeniami. Brzmienie art. 96a k.p.k. odnoszące się do zdalnego udziału w posiedzeniu sądu ma charakter wynikowy do regulacji dotyczącej zdalnego udziału w rozprawie, tj. art. 374a k.p.k. **Skrócenie terminu na złożenie wniosku do 3 dni roboczych od powzięcia informacji o wyznaczeniu posiedzenia, jednak nie później niż 3 dni robocze przed terminem posiedzenia, w niektórych konfiguracjach, może mieć znikome znaczenie wobec dotychczasowego terminu 7 dni, choć niewątpliwie jest to zmiana uwzględniająca charakter czynności podejmowanych na posiedzeniu i jak najszerzy udział w tych posiedzeniach, także w formie zdalnej, osób do tego uprawnionych. Jest to jednak wyraźne odstępstwo od obecnej formuły liczenia terminów procesowych, co wymaga zaakcentowania i analizy, czy to zróżnicowanie jawi się jako konieczne w systematyce procesowej.**

4. projektowany art. 147 k.p.k.:

Uwagi

Zaproponowane zmiany należy przyjąć z zastrzeżeniami. Rzecznik Praw Obywatelskich przedłożył do tej pory szereg wystąpień generalnych w zakresie rozszerzenia nagrywania czynności protokolowanych, poczynwszy od 2017 r. (II.519.1039.2017)¹³, z czego ostatnie zostało w tym zakresie wystosowane w marcu 2024 r. Postulat ten był ponawiany również w wystąpieniach do sejmowej Komisji Ustawodawczej w 2023 r.¹⁴ oraz każdorazowo w wystąpieniach Rzecznika dotyczących implementacji tzw. dyrektyw obrończych z 2012 i 2016 r., które zostały ponowione w sierpniu 2024 r. (II.5150.9.2014)¹⁵, a następnie przedkładane podczas prac nad zawetowaną ustawą z dnia 27 lutego 2026 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (II.510.1260.2024)¹⁶. Pierwotny postulat Rzecznika, sprowadzający się **do rozszerzenia rejestrowania czynności i wprowadzenia obowiązku nagrywania dźwięku lub obrazu i dźwięku rozprawy, a**

¹³ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-nagrywanie-czynnosci-sledztwa-i-procesu-karnego-powinno-byc-obligatoryjne> (dostęp: 17.08.2026 r.).

¹⁴ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-prawo-karne-propozycje-zmian-komisja-ustawodawcza-sejm> (dostęp: 17.08.2026 r.).

¹⁵ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-dyrektywy-prawo-do-obrony-implementacja-ms-odpowiedz> (dostęp: 17.08.2026 r.).

¹⁶ <https://www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/druk.xsp?nr=1600> (dostęp: 17.08.2026 r.).

także czynności w postępowaniu przygotowawczym, które wymagają sporządzenia protokołu, z pewnością nie został w przedłożonym projekcie zrealizowany.

Rzecznik dostrzega złożoność czynności, jakie obejmuje obowiązek protokolarny z art. 143 k.p.k., zwłaszcza tych odbywających się poza siedzibą organu procesowego, jak choćby otwarcie zwłok, przeszukanie miejsca czy eksperyment procesowy, a także dostrzega fakt, że organy procesowe nie zawsze byłyby przygotowane do tego, także pod względem organizacyjnym czy finansowym. Dlatego Rzecznik postulował podczas prac legislacyjnych nad ustawą z dnia 27 lutego 2026 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, aby przede wszystkim zabezpieczyć prawidłowość tych czynności, które generują w praktyce najwięcej zastrzeżeń w obszarze prawa do obrony i rzetelnego postępowania. W związku z tym wskazywał, że należy rozszerzyć obowiązki nagrywania czynności poprzez rozbudowanie art. 147 k.p.k. o te okoliczności, w których jest realizowane tłumaczenie ustne, oczywiście z wyjątkiem czynności porozumienia się oskarżonego z obrońcą. Szersze wykorzystanie ustnych tłumaczeń, które zarówno przewidywała zawetowana ustawa, jak również obecnie przewiduje projektu ustawy zawarty w druku poselskim nr 2802¹⁷, wzmacnia celowość dokonania zmian w obszarze dokumentowania tych czynności. Mogłoby to nie tylko zapewnić stosowne gwarancje oskarżonemu, urealnić kontrolę *ex post* jakości tłumaczenia, ale także optymalnie zabezpieczyć prawidłowość i tok postępowania przed możliwością wykorzystywania ustnej formy tłumaczenia do wszelkiego rodzaju nadużyć. Rzecznik postulował ponadto, aby utrwaleniu przebiegu czynności poddać przede wszystkim pierwsze przesłuchanie podejrzanego bez udziału obrońcy. W projektowanych zmianach w druku nr 2802, tj. w obszarze art. 301 k.p.k., nadal będzie to możliwe na mocy decyzji organu procesowego, w razie dobrowolnej rezygnacji z prawa do udziału obrońcy w pierwszym przesłuchaniu, jak również w wyjątkowych wypadkach, jeżeli jest to konieczne ze względu na ochronę bezpieczeństwa narodowego, zapobiegnięcie zagrożeniu dla życia, zdrowia lub wolności osoby lub ze względu na ważny interes śledztwa lub dochodzenia. Obecny, fakultatywny charakter nagrywania przebiegu rozprawy powoduje, że nie można czynić sądowi zarzutu, iż nie uwzględnił wniosku o rejestrowanie dźwięku w trybie art. 147 § 1 k.p.k. Rozszerzenie nagrywania czynności procesowych ograniczyłoby ryzyko naruszania praw procesowych osób przesłuchiowanych (zwłaszcza tych występujących bez obrońcy lub pełnomocnika), w tym poprzez znaczne zminimalizowanie możliwości wywierania niedozwolonego wpływu na ich treść, a jednocześnie podniosłoby poziom

¹⁷ <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/druk.xsp?nr=2802> (dostęp: 17.08.2026 r.).

ochrony funkcjonariuszy publicznych, w szczególności policjantów i prokuratorów przed pomówieniami o nadużycie uprawnień lub niedochowanie obowiązków. Konieczność rozszerzenia nagrywania powinna wynikać z niedoskonałości protokolarnego dokumentowania czynności procesowych, gdyż pisemna deskrypcja czynności uniemożliwia udokumentowanie jej pełnego obrazu, w tym oddania wypowiedzi spontanicznych, niewystylizowanych przez osobę protokołującą, czy też niewerbalnych reakcji uczestników czynności.

Projektowane rozwiązanie wychodzi tym postulatom naprzeciw. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 147 § 2 pkt 1, 2, 3 i 5 k.p.k., utrwaleniu za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk, podlegać będzie czynność przedstawienia zarzutów i ich zmiany (art. 313 k.p.k. i art. 314 k.p.k.), przesłuchanie pokrzywdzonego w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym (z wyjątkiem przesłuchania w toku czynności, o których mowa w art. 212 k.p.k. i art. 308 § 1 k.p.k.), przesłuchanie oskarżonego, gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że nie będzie ono możliwe w dalszym postępowaniu, a także przesłuchanie przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (z wyjątkiem przesłuchania w toku czynności, o których mowa w art. 212 k.p.k. i art. 308 § 1 k.p.k.). **Powstaje natomiast pytanie, czy w świetle brzmienia art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k., nie należałoby w projektowanym art. 147 § 2 pkt 3 k.p.k. wyróżnić analogicznie również rejestrację przesłuchania kuratora, gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że przesłuchanie to nie będzie możliwe w dalszym postępowaniu. To samo winno dotyczyć przesłuchania tłumacza czy specjalisty.**

Projekt przewiduje szereg następstw, w razie niedochowania rejestracji czynności procesowej w sposób przewidziany w projektowanych przepisach, w tym w art. 147 § 2 k.p.k. i art. 301a k.p.k., hierarchizując je od możliwości powtórzenia czynności dla sytuacji opisanych w projektowanym art. 147 § 2 k.p.k., po stwierdzenie bezskuteczności czynności i pozbawienie wartości dowodowej, gdy mowa o poszczególnych czynnościach z udziałem podejrzanego, w tym czynności przedstawienia i zmiany zarzutów oraz odebrania wyjaśnień. **Może budzić wątpliwość czy projektodawca wprowadzając termin 5 dni na złożenie wniosku o ponowienie czynności nieutrwalonej w trybie art. 147 § 2 k.p.k. nie wprowadza niepotrzebnego zróżnicowania temporalnego, gdyż ustawa procesowa operowała dotychczas dwoma rodzajami stosunkowo krótkich terminów dla dokonania czynności przez uczestnika postępowania, wynoszących odpowiednio 3 lub 7 dni.** Projektowany art. 147 § 2a k.p.k. wprowadza również możliwość powtórzenia przesłuchania, które

następuje w trybie określonym w art. 185a-185c k.p.k. oraz art. 185e k.p.k. Niezależnie od faktu, że można ponowne przesłuchanie ograniczyć do wyjaśnienia nieprawidłowości wskazanych we wniosku, **prowadzi to jednak do przełamania jednorazowości przesłuchań, a w konsekwencji do wtórnej wiktyimizacji osób przesłuchiowanych w trybie art. 185a-185c k.p.k. oraz art. 185e k.p.k., i to bez względu na fakt, czy podczas pierwszego, niezarejestrowanego przesłuchania, podejrzany posiadał obrońcę.**

5. projektowany art. 150 § 1 k.p.k. i art. 190 § 2 k.p.k.:

Uwagi

Zaproponowane zmiany należy przyjąć z niewielkimi zastrzeżeniami. Zmiany w zakresie podpisywania protokołów, w sytuacji, gdy jedna lub kilka osób bierze udział w przebiegu czynności procesowej w drodze wideokonferencji, są konsekwencją uregulowania dotyczącego utrwalania przebiegu czynności procesowych przeprowadzanych w tym trybie, zgodnie z projektowanym art. 147 § 2 k.p.k. Obecnie regulacją uzupełniającą wymóg uzyskania podpisu osób biorących udział w czynności jest art. 121 k.p.k. Jednak biorąc pod uwagę skalę czynności, jakie zgodnie z omawianym projektem będzie można przeprowadzić w formie zdalnej, byłoby to *de lege lata* rozwiązanie prowizoryczne, czyniące z wyjątku – niemożności złożenia podpisu – niemal zasadę.

Należy się też zgodzić z propozycją odstąpienia przez świadka od podpisu oświadczenia, że został on pouczony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania w postępowaniu przygotowawczym, biorąc pod uwagę audiowizualną rejestrację przebiegu czynności i związany z tym brak ryzyka powstania rozbieżności lub ewentualnie, ułatwiony sposób ich zweryfikowania. Dodatkowe podpisanie w postępowaniu przygotowawczym oświadczenia jest w piśmiennictwie już obecnie poddawane krytyce jako zbyt częste, zważywszy, że treść pouczenia wpisywana jest również do protokołu¹⁸. Przez innych przedstawicieli doktryny podpisanie tego oświadczenia stanowi na tym etapie substytut braku odbierania przyrzeczenia, które ma miejsce dopiero na etapie sądowym, niejako wzmocnienie zaprotokołowanego pouczenia¹⁹. **Powstaje zatem pytanie, czy w miejsce rezygnacji z wymogu podpisania przez świadka oświadczenia, że został uprzedzony o tej odpowiedzialności, nie należałoby przewidzieć rozwiązania**

¹⁸ M. Kurowski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Gdańsk 2026, art. 190.

¹⁹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2011, s. 1076.

pośredniego, choćby obowiązek przesłania, najpóźniej przed rozpoczęciem przesłuchania oświadczenia na wskazany przez osobę przesłuchiwaną, jej pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego, adres poczty elektronicznej i uczynić o tym wzmiankę. Pouczenie ma istotne znaczenie nie tylko dla ewentualnej odpowiedzialności karnej świadka za złożenie fałszywych zeznań, ale także dla oceny wiarygodności zeznań świadka, bowiem świadek mógłby bezkarnie składać fałszywe zeznania²⁰. Z tej racji pouczenie powinno obejmować także upewnienie się, że świadek zrozumiał treść pouczenia, zapewnić świadome uczestnictwo w czynności przesłuchania, co dodatkowo mogłoby wzmacniać przesłane przez organ oświadczenie, z którym przesłuchiwany zapoznałby się bez stresu i pośpiechu. Uprzednie przekazanie informacji na adres mailowy przewiduje chociażby proponowana zmiana treści art. 171 § 8 k.p.k., choć to ma akurat dotyczyć osób przesłuchiowanych, które nie ukończyły 18 lat, a z którymi przesłuchanie nastąpi przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku.

6. projektowany art. 177 § 1a, 1aa, 1b i 1c, 1e-1g k.p.k.:

Uwagi

Zaproponowane zmiany należy przyjąć z zastrzeżeniami. Projekt nie przewiduje znaczących zmian w zakresie przesłuchania na odległość świadka w postępowaniu przygotowawczym, pozostawiając w tej mierze decyzję organowi przeprowadzającemu czynność. Jednocześnie projektodawca zakłada, że przesłuchanie świadka w tej formie nie pozostaje w znaczącej kolizji z zasadami bezpośredniości i kontradiktoryjności na etapie prejurysdykcyjnym. Niezależnie od słuszności tak wywiedzionej tezy, niedostrzegającej szerokich odstępstw od realizacji tych zasad także na etapie sądowym, a więc przy dostrzeżeniu, już na wstępie zaakcentowanych wątpliwości, należy dostrzec kolejne niedostatki ustawy.

Powraca bowiem w tym miejscu postulat umożliwienia stronom, obrońcom i pełnomocnikom zdalnego udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego, który także pojawia się w dorobku doktryny²¹. Trzeba bowiem zauważyć, że chociaż projektowane przepisy pozwalają na przesłuchanie świadka przy użyciu odpowiednich urządzeń technicznych w postępowaniu przygotowawczym, to nie

²⁰ Wyrok SN z 5.06.1979 r., III KR 129/79, OSNKW 1979, nr 9, poz. 96.

²¹ S. Głogowska, *Krok w nowoczesność, czyli zdalny udział stron w czynnościach procesowych w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2025, nr 3, s. 30-52.

wskazują jednak, w jakim miejscu w czasie przesłuchania znajdują się strony, obrońcy i pełnomocnicy, co wskazywałoby nadal na ich udział w siedzibie organu przeprowadzającego czynność. Podmioty te mogą wszakże uczestniczyć w czynności przesłuchania w czterech konfiguracjach: w drodze własnej inicjatywy dowodowej (art. 315 k.p.k.), podczas czynności niepowtarzalnych, gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że świadka nie będzie można przesłuchać na rozprawie (art. 316 k.p.k.), w innych czynnościach dowodowych, o ile ważny interes śledztwa lub poważne trudności nie uzasadniają odmowy dopuszczenia do udziału (art. 317 k.p.k.) oraz podczas przesłuchania biegłego (art. 318 k.p.k.). Udział w czynnościach procesowych śledztwa albo dochodzenia jest istotny z punktu widzenia znaczącego oddziaływania materiałów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym na późniejsze postępowanie jurysdykcyjne. Przy nadal znikomej partycypacji stron w czynnościach śledztwa (nawet w oparciu o możliwości, jakie dają art. 315-318 k.p.k.), wskazany trend mogłoby zmienić dopuszczenie stron do zdalnego przesłuchania świadka, zwłaszcza tam, gdzie o braku udziału obrońcy czy pełnomocnika decydują walory organizacyjne czy zdarzenia losowe, nie zaś przyjęta taktyka procesowa. Skorzystanie wówczas z nowych technologii pozwoliłoby fachowym pełnomocnikom szerzej zaangażować się w proces gromadzenia materiału dowodowego, przy jednoczesnym minimalizowaniu kosztów reprezentacji stron w postępowaniu przygotowawczym, do czego sprowadza się również zdalne uczestnictwo. Znamienna jest przy tym dysproporcja pomiędzy uprawnieniami stron w postępowaniu sądowym a warunkami udziału w czynności zdalnej w postępowaniu przygotowawczym, zważywszy, że w stanie *de lege lata* została ona ograniczona do stosowania tymczasowego aresztowania na zasadach art. 250 § 3b-3e k.p.k. Niedostatek tej regulacji będzie najczęściej widoczny przy czynnościach o złożonej strukturze podmiotowej, angażujących strony zamieszkałe w różnych częściach kraju. Co więcej, tak jak przesłuchanie świadka w postępowaniu przygotowawczym w formie zdalnej nie wpływa w sposób negatywny na realizację celów postępowania przygotowawczego, czy gwarancje wypływające z zasady bezpośredniości, tak również udział w tej samej formie stron i ich reprezentantów nie koliduje z tajnością i interesami samego postępowania. Argumentem przeciwnym nie może być *a priori* ochrona tajemnicy postępowania przygotowawczego, zważywszy, że strona, obrońca lub pełnomocnik mają prawo uczestniczyć w czynnościach opisanych w art. 315-318 k.p.k. i w takim samym zakresie korzystać z czynności protokolowanych. Należy się zatem zgodzić ze stanowiskiem, że ryzyko nieuprawnionego przekazania osobom postronnym informacji pochodzących z postępowania przygotowawczego, tj. zdalnego przesłuchania świadka, jest w tym wypadku podobne jak w przypadku czynności

prowadzonych przy obecności stron w organie przeprowadzającym czynność²². **Należałoby zatem rozważyć udział stron, obrońców i pełnomocników w przesłuchaniu świadka na odległość w postępowaniu przygotowawczym, przewidując tu możliwość złożenia takiego wniosku przez podmioty uprawnione.**

Wymaga też rozważenia, jak powinien kształtować się udział stron, ich obrońców i pełnomocników w czynności sądowej dokonanej w toku postępowania przygotowawczego, do której może należeć przesłuchanie świadka, co do którego zachodzi niebezpieczeństwo, że przesłuchanie nie będzie możliwe w dalszym postępowaniu (choroba, podeszły wiek, wyjazd za granicę). W tym miejscu należy pominąć inne czynności sądu, dla których jest zarezerwowany osobny tryb na podstawie art. 185a i n. k.p.k., a co będzie przedmiotem osobnych rozważań. **Powstaje zatem pytanie, czy niezależnie od faktu, że taka czynność w świetle komentowanego projektu będzie rejestrowana na podstawie nowego brzmienia art. 147 § 2 pkt 3 k.p.k., to strony, ich obrońcy i pełnomocnicy powinni mieć zagwarantowane prawo do uczestnictwa w tej czynności, także w formie zdalnej. Tu zaś pojawia się postulat, aby decyzja w przedmiocie udziału „na odległość” w przesłuchaniu świadka, mogła być podejmowana również na wniosek stron, ich obrońców czy pełnomocników, niezależnie od odbywania tej czynności tradycyjnie w siedzibie sądu. dopełnieniem tej regulacji byłaby zatem możliwość złożenia wniosku o zdalne uczestnictwo w czynności przesłuchania, gdyby zachodziło niebezpieczeństwo, że przesłuchanie świadka nie będzie możliwe w dalszym postępowaniu.** Zdalne uczestnictwo w tych czynnościach nie powinno być postrzegane jako zagrożenie dla interesów postępowania przygotowawczego, w tym jego tajności. Mając zaś na uwadze, że czynność ta jest dokonywana przez sąd w postępowaniu przygotowawczym, gwarancje dostępu do niej, nie stwarzają ryzyka naruszenia rzetelności postępowania, a w szczególności prawa do obrony, równości broni czy kontradyktoryjności i winny być zbliżone dla warunków, jakie określa projektowany art. 177 § 1aa k.p.k.

Wątpliwości natury legislacyjnej budzi natomiast treść art. 177 § 1f k.p.k. w zaproponowanym brzmieniu: „Przepis § 1e **stosuje się odpowiednio do świadka przebywającego na terytorium innego państwa**, chyba że państwo to się temu sprzeciwia”. Trzeba bowiem zauważyć, że wspomniana treść § 1e, odwołuje się już wcześniej do świadka przebywającego na terytorium innego państwa poprzez następującą treść: „(...) na wniosek świadka można przesłuchać go bez udziału osób

²² S. Głogowska, *Krok w nowoczesność, czyli ...*, s. 30-52.

wskazanych w § 1a zdanie drugie, §1aa zdanie drugie i **§ 1b**, jeżeli świadek zapewni, że dysponuje odpowiednimi warunkami technicznymi do niezakłóconego przeprowadzenia tej czynności". W tym sensie, treść normatywna § 1f pozostaje *superfluum*, poza dodatkowym wskazaniem „chyba że państwo to się temu sprzeciwia". W tym sensie proponowany art. 177 § 1f k.p.k. nie powinien odwoływać się do odpowiedniego stosowania §1e, gdyż w świetle brzmienia cytowanej jednostki redakcyjnej prowadzi to do wewnętrznej sprzeczności, skoro wprost znajduje się tu bezwarunkowe odwołanie również do przesłuchiwanie świadków znajdujących się na terytorium innego państwa. Z tej racji, projektowany art. 177 § 1f k.p.k. winien wskazywać wyłącznie na nową zawartość normatywną, w szczególności doprecyzowanie, że państwo, w którym przebywa świadek może sprzeciwić się przesłuchaniu świadka bez udziału osób wskazanych w § 1b pkt 2 oraz wskazać na tryb tego sprzeciwu. Alternatywne rozwiązanie, które na tę okoliczność można byłoby zaproponować, wymagałoby następującego doprecyzowania w § 1e: „(...) na wniosek świadka można przesłuchać go bez udziału osób wskazanych w § 1a zdanie drugie, §1aa zdanie drugie i **§ 1b pkt 1**, jeżeli świadek zapewni, że dysponuje odpowiednimi warunkami technicznymi do niezakłóconego przeprowadzenia tej czynności".

Może budzić również wątpliwości zaproponowane brzmienie art. 177 § 1g k.p.k., którego celem jest – w świetle literalnej treści uzasadnienia projektu – „ograniczenie potencjalnego nadużywania możliwości przesłuchania świadka zdalnie w postępowaniu sądowym poprzez wprowadzenie wymogu uzasadnienia, dlaczego uznano za wystarczające przesłuchanie świadka w tej formie, jeśli takiemu sposobowi przesłuchania sprzeciwiła się strona, której ta czynność dotyczy". Komentowany przepis bowiem stwarza organowi procesowemu, nawet wbrew sprzeciwowi strony, której czynność dotyczy, możliwość przesłuchania świadka zdalnie, z tą tylko różnicą, że z tej decyzji sąd będzie zmuszony się wytłumaczyć w uzasadnieniu. Wątpliwości, jakie zrodził § 1g odnoszą się natomiast do relacji, w jakiej pozostaje on z dosyć kategorię treścią § 1aa komentowanego przepisu. Otóż, w nowej wersji art. 177 § 1aa k.p.k. zaproponowano dwa rodzaje sytuacji, które uzasadniają zdalne przesłuchanie świadka: ważne przyczyny spowodowane do „stawiennictwa świadka, które napotyka przeszkody zbyt trudne do usunięcia oraz obawę wpływania na świadka" oraz inne przyczyny (jak wskazuje uzasadnienie projektu – „dla wygody"), których skuteczność jest uzależniona od braku sprzeciwu stron. W szczególności projektodawca zaproponował następujące brzmienie §1aa: „Z ważnych przyczyn, w szczególności, gdy stawiennictwo świadka napotyka przeszkody zbyt trudne do usunięcia lub z uwagi na obawę wpływania na świadka, **albo jeżeli żadna ze stron, których ta czynność dotyczy, temu się nie**

sprzeciwi, przesłuchanie świadka przez sąd może nastąpić przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku”. Dodatkowo, niezależnie która z tych dwóch rodzajów przyczyn uzasadniałaby zdalne przesłuchanie świadka, organ sądowy winien dokonać również testu negatywnego, czy przeciwko żadnej z tych okoliczności nie przemawia wzgląd na prawidłowość postępowania oraz nie stwarza to ryzyka naruszenia rzetelności postępowania, w szczególności prawa do obrony. Porównanie tych jednostek przepisu, tj. §1aa i 1g wskazuje, że wobec literalnej treści §1aa, zdalne przesłuchanie świadka nie jest możliwe przy sprzeciwie jednej ze stron, o ile nie uzasadnia tej czynności druga kategoria przesłanek, tj. przeszkoda zbyt trudna do usunięcia lub obawa wpływania na świadka. Do innej jednak konkluzji doprowadza wykładnia §1g, wskazująca na możliwość przeprowadzenia czynności, niezależnie od sprzeciwu strony. Powyższe wątpliwości, jakie rodzi wykładnia tych przepisów wymagałaby zatem wyraźnego doprecyzowania w projekcie.

7. projektowany art. 197 § 2b i 3 k.p.k.:

Uwagi

Zaproponowane zmiany należy przyjąć z zastrzeżeniami. Niewątpliwie słusznie założył projektodawca, że podczas przesłuchania biegłego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, można zezwolić biegłemu na udział w przesłuchaniu z miejsca swojego przebywania, co często będzie stanowić jego miejsce pracy. Jednocześnie projektodawca nie przewidział konieczności istnienia asysty w miejscu przebywania biegłego. Z tej racji § 2b zawiera wyłączenie osób wskazanych w art. 177 § 1a zdanie drugie, § 1aa zdanie drugie i **§ 1b**, chyba, że zarządzono inaczej. Wątpliwość budzi odwołanie do całego § 1b, podczas gdy dotyczy on osób przybranych do asysty zarówno na okoliczność przebywania świadka w zakładzie karnym i areszcie śledczym (pkt 1), jak również na terytorium innego państwa (pkt 2). **Właściwe odesłanie w analizowanym art. 197 § 2b k.p.k. powinno dotyczyć wyłącznie osób wymienionych w § 1b pkt 2, zważywszy, że przepis nie nakazuje odpowiedniego stosowania, jak ma to miejsce w § 3, ale nakazuje wprost stosowanie regulacji odnoszącej się do asysty w zakładzie karnym i areszcie śledczym do osoby biegłego.**

8. projektowany art. 23a k.k.w.:

Uwagi

I. Prawo do obrony

Proponowane zmiany w obrębie art. 23a § 1 k.k.w. sprowadzają się do uchylecia obowiązującego obecnie art. 23a § 1 zd. 2 k.k.w., tj. zasady, zgodnie z którą obrońca bierze udział w posiedzeniu sądu w miejscu przebywania skazanego. W myśl zaproponowanego projektu i w świetle przedstawionego uzasadnienia, w przypadku zdalnego uczestniczenia przez skazanego pozbawionego wolności w posiedzeniu sądu, domyślną sytuacją jest połączenie się zdalne przez jego obrońcę z innego miejsca niż jednostka penitencjarna albo zakład leczniczy. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu, w celu uczestniczenia przez obrońcę w rozprawie z tego samego miejsca, z którego będzie czynił to skazany, jeden z nich musi zwrócić się do sądu z przedmiotowym wnioskiem. Nie wynika to jednak wprost z proponowanej treści przepisu.

Zdaniem RPO należy uznać, że w myśl przedłożonego projektu, w przypadku skazanych osadzonych w jednostkach penitencjarnych, regułą będzie udział obrońcy w posiedzeniu zdalnym z innego miejsca niż z zakładu karnego. Ich kontakt przed rozprawą będzie zatem ograniczony do wcześniej zaplanowanych widzeń, korespondencji albo rozmów telefonicznych. Te ostatnie, warto nadmienić, sprowadzają się do jednej rozmowy w tygodniu, mimo zwrotu „co najmniej raz w tygodniu” zawartego w art. 8 § 4 zd. 1 k.k.w.

Dyrektor udziela zgody na kontakt poza terminami ustalonymi w porządku wewnętrznym obowiązującym w zakładzie karnym lub areszcie śledczym w szczególnie uzasadnionych wypadkach, jeżeli wyznaczone terminy czynności procesowych wskazują na konieczność niezwłocznego skorzystania z samoinkasującego aparatu telefonicznego (art. 8 § 4 zd. 2 k.k.w.).

Poza tym, aby skazany mógł zatelefonować z zakładu karnego do obrońcy, ten musi przesłać do jednostki penitencjarnej potwierdzenie, że jest obrońcą skazanego i wskazać numer telefonu pod jakim można z nim nawiązać kontakt (art. 8 § 5 k.k.w.). Rzecznik obserwuje, że te wymagane przepisami k.k.w. formalności powodują wydłużenie czasu w jakim skazany nie jest uprawniony zatelefonować do obrońcy zgodnie z zasadami określonymi w art. 8 § 3 k.k.w. Na tym tle, projektowany art. 23a k.k.w. można potraktować jako kolejny przepis utrudniający skazanym w zakładach karnych bezpośredni kontakt z obrońcą.

Projektowany przepis nie przewiduje też możliwości wnioskowania o udział w posiedzeniu w siedzibie sądu, o co mógłby zabiegać obrońca, gdy uzna to za uzasadnione interesem swojego klienta albo skazany pozbawiony wolności. Wydaje się,

że byłoby to właściwsze gwarancyjnie rozwiązanie niż propozycja zawarta w projektowanym art. 23a § 4 k.k.w.

II. Wykładnia projektowanego art. 23a § 2 k.k.w.

Zgodnie z zamysłem przedstawionym w uzasadnieniu nowelizacji, art. 23a § 2-3 k.k.w. ma dotyczyć sytuacji złożenia wniosku o zdalne uczestniczenie w rozprawie przez osoby inne niż skazany pozbawiony wolności. Należy jednak zauważyć, że obecna konstrukcja proponowanego przepisu tworzy przestrzeń na jego odmienną interpretację. W art. 23a § 2 k.k.w. rozróżniono wyłącznie prokuratora oraz inną osobę uprawnioną do udziału w posiedzeniu – nie wyłączając skazanego pozbawionego wolności.

Jednocześnie w uzasadnieniu projektu wskazano, że art. 23a § 1 k.k.w. - stanowiący o tym, że to przewodniczący może zarządzić, że skazany pozbawiony wolności bierze udział w posiedzeniu sądu na odległość przy użyciu urządzeń technicznych z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku - nie wyklucza samodzielnego zwracania się przez osoby pozbawione wolności do sądu z wnioskiem o zdalne uczestniczenie w posiedzeniu. Proponowane przepisy nie określają, w jakim trybie powyższe powinno się odbywać. To może skłonić osobę dokonującą wykładni art. 23a § 2 k.k.w. do rozszerzenia go na skazanych pozbawionych wolności, w związku z tym, iż jest tam mowa o „innej osoby uprawnionej do wzięcia udziału w posiedzeniu”. Tymczasem, osoby pozbawione wolności nie mogą korzystać z prywatnej poczty elektronicznej, a więc nie będą mieć dostępu do przekazanych im w ten sposób informacji (przepis art. 23a § 3 k.k.w. stawia wymóg wskazania adresu poczty elektronicznej wnioskodawcy oraz miejsca, w którym będzie on przebywać podczas posiedzenia).

W celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych, w ocenie Rzecznika, należałoby wprost wyłączyć skazanych pozbawionych wolności z zakresu zastosowania art. 23a § 2 k.k.w., a jeżeli zamiarem projektodawcy jest umożliwienie im składania wniosków o zdalne uczestniczenie w posiedzeniu – określić wprost tryb postępowania w tym zakresie.

III. Brak procedury służącej realizacji uprawnienia z projektowanego art. 23a § 4 k.k.w.

Wprowadzany art. 23a § 4 k.k.w. przewiduje, że w miejscu przebywania osadzanego w posiedzeniu bierze udział osoba wyznaczona przez administrację albo inna wymieniona osoba, jeśli udział przedstawiciela jednostki mógłby krępująco oddziaływać na osadzonego, a wynika to z okoliczności sprawy.

Co do zasady stosowanie proponowanego rozwiązania w praktyce funkcjonowania jednostek penitencjarnych będzie problematyczne. Przepis rodzi pytania w szczególności w zakresie:

- kto jest właściwy ocenić, czy zachodzą okoliczności sprawy, z których wynika, że udział przedstawiciela administracji zakładu karnego lub aresztu śledczego mógłby oddziaływać krępująco na skazanego pozbawionego wolności;
- czy skazany może zgłosić taką okoliczność, w jakim terminie oraz do kogo;
- kogo w praktyce może wyznaczyć administracja jednostki penitencjarnej, jeśli udział przedstawiciela tej administracji oddziałuje krępująco na skazanego;
- czy można wyobrazić sobie udział skazanego w posiedzeniu zdalnym bez obecności funkcjonariusza SW w sytuacji, gdy mamy do czynienia ze skazanym zakwalifikowanym do tzw. niebezpiecznych albo osobą objętą szczególną ochroną – w warunkach izolacji działania są zdeterminowane zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa;
- czy decyzja dyrektora zakładu karnego odmawiająca wyznaczenie innej osoby niż przedstawiciel administracji więziennej mogłaby zostać zaskarżona w trybie art. 7 k.k.w., z uwzględnieniem systemowych rozwiązań k.k.w.?

Wskazane pytania nie stanowią wyczerpującego katalogu zagadnień, które należy podnieść na tle art. 23a § 4 k.k.w, co skłania do przedstawienia postulatu przeanalizowania tego przepisu na nowo przez prawodawcę, na etapie wstępnych prac legislacyjnych.

Reasumując wskazać należy, że projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia ozn. UD301, obok wielu zasługujących na akceptację rozwiązań, zawiera również propozycje, które budzą uzasadnione zastrzeżenia, co powinno być przedmiotem pogłębionej analizy. **Należy również zwrócić uwagę na brak odpowiednich zmian w projekcie poczynionych w odniesieniu do k.k.s.²³, w celu dostosowania odpowiednich czynności na odległość również do czynności podejmowanych przez finansowy organ postępowania**

²³ Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2025 r. poz. 633 z późn. zm.; dalej: k.k.s.).

przygotowawczego. Mając na uwadze powyższe, stosownie do art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich²⁴ zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o dokonanie analizy wskazanych w niniejszym stanowisku problemów i rozważenie zainicjowania zmian legislacyjnych w projekcie w tym zakresie. Będę wdzięczny za poinformowanie Rzecznika o stanowisku zajętym w przedstawionej materii.

Z wyrazami szacunku

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

²⁴ Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2024 r., poz. 1264; dalej: u. RPO).